

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres redakcji i administracji:
BERLIN W., Schlüterstrasse 57.
Telefon: Bismark 7546.

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 1,85 mk.
Wysyłka pod opaską w Niemczech 3,75 m. mies.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:

— Za 1 milimetr ośmiolatowy 10 fenigów. —

EKSPEDYCJA: Bytom G.-Śl. (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Rok XXXIV

Wtorek 1-go kwietnia 1930

Nr. 76

Sprawa macedońska.

Ostatnich kilka tygodni wykazało, że Balkan, a przynajmniej jego środkowa część zasługuje i dziś jeszcze na swą dawną nazwę „wraćego kofta”, którego opary zagrażają stale pokojowi Europy.

Parę miesięcy temu pisma greckie zapowiadały rewolucję w Albanii. Ruch powstańczy popierany jakoby z Jugosławii miał niebawem obalić Ahmeda Zogu, tego króla bardziej z łaski włoskiej niż „Boskiej”. Gdy zaś nawet i ten sympatyczny choć burzliwy naród górski ostatecznie zawiódł, okazało się przecie, że jeśli chodzi o podtrzymanie dawnej bałkańskiej burzliwości nie zawiedzie Macedonja.

Najpierw wieczorem dnia 3 marca, miejscina serbska Pirot stała się terenem bombowego zamachu. Do małej kawiarenki w centrum miasta wypełnionej o tej porze ludźmi rzucono 4 bomby, raniąc 25 ludzi i trafem tylko nie zabijając nikogo. Podobny zamach dnia 6 marca urządzono w miejscowości Kriwa Palanka, wreszcie trzeci z kolei w Strumicy, gdzie zamach bombowy w środku niemal miasta zranił 12 osób, zabijając jedną.

Sprawy pozostały niewyśledzeni. Oficjalny komunikat policji jugosłowiańskiej za każdym razem donosił lakonicznie, że „pomimo energicznego pościgu sprawcy zbiegli przez bułgarską granicę”, wskazując niejako, gdzie należy szukać zamachowców.

Niezawodnie kryje się w tem część prawdy. Stosunki jugosłowiańsko-bułgarskie pozostały mimo wszystko i nadal napięte jak w 1913 roku, gdy o dziedzictwo rozpadającego się państwa tureckiego walczyły oba kraje. — Przegrana ówczesna, która popchnęła pokonaną Bułgarię do wzięcia udziału w wielkiej wojnie po stronie mocarstw centralnych jest i dziś bolesnym nader wspomnieniem. Z drugiej zaś strony akcje wyrotowa i irredente w Macedonji wspiera jeszcze wydatniej jej położenie etno-geograficzno-polityczne.

Lwia bowiem część Macedonji przypadła tak po 1913, jak i po 1918 roku zwycięskiej Serbji (a raczej świeżo powstałej „Jugosławiji”). W posiadanie jej weszły ziemie, leżące na pograniczu trzech państw: greckiego, bułgarskiego i serbskiego. Wprawdzie ziemie greckie weszły naogół w skład państwa greckiego, ale część kraju, zamieszkała przez Bułgarów przeszła pod władzę Serbów.

Polityka serbska poszła i w Macedonji w kierunku wzmocnienia wszelkimi środkami elementu narodowościowo-serbskiego kosztem Bułgarów i nielicznych zresztą Greków. Niema więc w Macedonji jugosłowiańskiej ani cerkwi ani szkół greckich. Wszystkie cerkwie bułgarskie w liczbie 761 zamieniono na serbskie, 641 szkół bułgarskich zamknięto, 833 księży i 1013 nauczycieli Bułgarów wydano z kraju.

Tego rodzaju polityka, która nigdzie do trwałych i dodatnich rezultatów nie

Nowy rząd Rzeszy niemieckiej.



Dr. Brüning



Dr. Curtius



Wirth



Moldenhauer



Dietrich



Schiele



Bredt



Guerard



Stegerwald



Gröner



Schätzel



Treviranus

Berlin. W sobotę 29 marca późnym wieczorem upełnił się kanclerz dr. Brüning ze składem swego gabinetu. Do nowego rządu weszli przedstawiciele wszystkich prawie większych partji z wyjątkiem socjaldemokracji komunistów i socjalistów narodowych (hitlerowców). Gabinet dr. Brüninga przedstawia się następująco: Dr. Brüning, kanclerz (centrum), dr. Curtius, minister spraw zagranicznych (niem. partja ludowa); dr. Wirth, minister spraw wewnętrznych i obszarów okupowanych (centrum); dr. Moldenhauer, minister finansów (niem. par-

doprowadziła, zaogniła tylko w najwyższym stopniu stosunki macedońskie. Kraj stał się terenem działania licznych band — napoty politycznych, napoty rozbójniczych, niejednokrotnie doskonale zorganizowanych, a jak z ostatnich zaś widzimy, ustawicznie czynnych. Władze jugosłowiańskie są wobec nich bezsilne, a winę składają na Bułgarię.

tja ludowa); dr. Dietrich, Baden (demokracja); Schiele minister wyżywienia (nacionaliści niem.); dr. Bredt profesor minister sprawiedliwości (partja gospodarcza); v. Guerard, minister komunikacji centrum); dr. Stegerwald, minister pracy (centrum); Gröner, minister obrony krajowej (bezpartyjni); Schätzel, minister poczt i telegrafów (bawarska partja ludowa); Treviranus, minister bez resortu (konserwatysta).

Jaki charakter nowego rządu niemieckiego? Pod względem wyznaniowym chrześcijański 6 zdecydowanych katolików i 6 wyznania ewangelickiego, — natomiast pod względem ustrojowo - państwowym można się doliczyć tylko 3 zdecydowanych republikanów, reszta 9, to zacienieni arystokratyczni monarchiści, a pod względem narodowym są wszyscy 12 Niemcami nacionalistami, wyznającymi otwarcie zasadę rewizji granicy wschodniej, dążącymi do wspólnego celu różnymi drogami. My ludność polsko-katolicka, zamieszkująca w Rzeszy niem. taksamo od tego rządu, mimo, że w nim zasiada 6 otwartych katolików, ani

Niezawodnie tą drogą do uspokojenia kraju nigdy nie dojdą. Innego wyjścia jak dotąd nie szukają. Tymczasem zaś ludność miejscowa, zwłaszcza starsze pokolenie, wspomina zapewne dawne „czasy niewoli”, gdy nad Macedonją panował półkiszyc, a przecie mimo to istniały cerkwie, jakie chciała sama ludność i szkoły. I na zestawieniu z „czasami niewoli” niewiele zyskuje dzisiejsza niepodległość.

slusznzej oceny, ani sprawiedliwego wymiaru naszych praw przyrodzonych i nadprzyrodzonych spodziewać się nie mamy czego. Będziemy nadal uważani i traktowani jako obywatele drugiej klasy.

Wybory gminne w Województwie Śl.

Niemcy ponieśli wszędzie dotkliwą klęskę. Stracili bowiem posiadaną dotychczas większość w dwóch miastach, mianowicie w Mikołowie i w Tarnowskich Górach, oraz w większych gminach, mianowicie w Siemianowicach, Lipinach, Kończycach i Miłchałkowicach.

We wszystkich zatem gminach, w których odbyły się wybory w grudniu roku ubiegłego i obecnie, Niemcy nie uzyskali w żadnej gminie większości. Wszędzie zaś okazało się cofnięcie dotychczasowego ich stanu posiadania